

Zbigniew Wodecki, Dzienna kołysanka

Graj mi, graj
Wciąż przesypuj w mojej głowie senny raj
Płyn, mi płyn
Cicho otul moje nerwy w miękkie sny

To przecież Ty, nie ja
Jesteś dzienną kołysanką moich wad
Więc mnie kołysz (kołysz)
O tak
Tak uwielbiam popołudnie przespać

Graj mi, graj
Wiolonczelo białych nocy w środku dnia
Płyn, mi płyn
Kanadyjko, melodyjko sennych chwil

To przecież Ty, nie ja
Jesteś ciemną kołysanką moich wad
Więc mnie kołysz (kołysz)
O tak
Już panienka słodka drzemka śpiewa

Noce chcą żyć
idą tu drogi szmat
nie po to żeby spać

To przecież Ty, nie ja
Jesteś dzienną kołysanką moich wad
Więc mnie kołysz (kołysz)
O tak
Ktoś ma dla mnie tylko w nocy cenny czas